**Sprzedają motoryzacyjne marzenia i niosą pomoc chorym dzieciom**

**Ponad 30 eventów na kilkunastu torach w całym kraju, 17 luksusowych samochodów, 11 hospicjów i 11 tysięcy złotych przekazanego wsparcia – tak w skrócie prezentuje się bilans Devil-Cars po trzech miesiącach sezonu. Białostocka firma oferująca przejażdżki ekskluzywnymi autami nie zwalnia jednak tempa. W lipcu wypuściła jedyną w Polsce grę Devil-Cars Racing, w której za ściganie się online można wygrać vouchery na realne przejażdżki.**

Devil-Cars to firma, która spełnia motoryzacyjne marzenia i zachęca swoich klientów do niesienia pomocy. W każdy weekend, od maja do połowy października, organizuje eventy na torach w całej Polsce, podczas których można przejechać się m.in. Lamborghini Gallardo, Ferrari F430, KTM X-BOW czy Subaru Impreza WRX. W sumie do dyspozycji uczestników wydarzeń jest kilkanaście luksusowych aut.

– W Devil-Cars sprzedajemy emocje i dostarczamy adrenalinę w czystej postaci. Ale to tylko część naszej działalności. W tym roku postawiliśmy sobie za cel pomaganie lokalnym hospicjom dla dzieci i 10 zł od każdego vouchera zakupionego na torze przekazujemy na rzecz organizacji funkcjonującej w mieście, w którym aktualnie gościmy. Do tej pory udało nam się zebrać 11 tysięcy złotych, a mamy przed sobą jeszcze około 28 imprez, więc ta kwota z pewnością się powiększy – mówi Marcin Gumieniak z Devil-Cars.

Wsparcie od Devil-Cars uzyskały m.in. Fundacja Gajusz, Pomorskie Hospicjum dla Dzieci, Stowarzyszenie Podlaskie Hospicjum dla Dzieci „Obok Nas” czy Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie. Do końca sezonu część pieniędzy z biletów zasili konta 15 różnych placówek pomagającym nieuleczalnie chorym dzieciom oraz ich rodzinom.

Oprócz działalności charytatywnej, w tym sezonie Devil-Cars zrealizowało także unikalny na skalę Polski projekt – grę online, w której do wygrania są bilety na przejażdżki po torach w całym kraju. Podczas każdej rundy oceniane są: czas, liczba zebranych odznak, a także liczba okrążeń. Raz w tygodniu liderzy rankingu w tych trzech kategoriach otrzymają vouchery na jazdę sportowym autem w realu.

W grze występują modele samochodów, które znajdują się we flocie Devil-Cars: KTM X-BOW, Ferrari F430, Aston Martin DB9, Lamborghini Gallardo, Nissan GTR, Porsche 911 czy Ford Mustang. Nowe rozgrywki startują w każdą niedzielę o godzinie 18.

– Prace nad Devil-Cars Racing trwały kilkanaście miesięcy, jednak efekt końcowy wart był wszystkich naszych starań – mówi Rafał Matejczyk, właściciel firmy i dodaje: – Gra cieszy się dużą popularnością, a pierwsi zwycięzcy już zrealizowali swoje vouchery. Można to zrobić podczas organizowanych przez nas wydarzeń.

W tym sezonie eventy motoryzacyjne Devil-Cars odbędą się jeszcze m.in. w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Radomiu, Olsztynie czy Białymstoku. Szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie: <https://devil-cars.pl/kalendarz-imprez>